

Sygn. akt III Ca 18/15

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Mieczysław H. Kamiński (sprawozdawca) SSO Zofia Klisiewicz SSO Agnieszka Skrzekut
Protokolant:	staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2015 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku B. S.

przy uczestnictwie B. C., M. G., E. C.

o stwierdzenie nabycia spadku po J. G.

na skutek apelacji uczestniczki E. C.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt I Ns 361/13

p o s t a n a w i a :

1. oddalić apelację;

2. orzec, że wnioskodawczyni i uczestniczki ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt III Ca 18/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem stwierdził, że spadek po J. G. synu J. i B. zmarłym 24 marca 2012 r. w Z., ostatnio stale zamieszkałym w Z. na podstawie ustawy nabyły wdowa M. G. oraz córki E. C. i B. S. po 1/3 części każda z nich (pkt I), orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Rejonowego, stwierdzenie nabycia spadku po J. G. winno nastąpić zgodnie z ustawowym porządkiem dziedziczenia. Spadkobiercami uprawnionymi do dziedziczenia w tym porządku prawnym są wdowa M. G. oraz córki E. C. i B. S., dziedziczące spadek po 1/3 części każda z nich.

Sąd uznał, że przedłożony do akt sprawy testament z dnia 26 maja 2009 r. nie może być uznany za takie rozporządzenie na wypadek śmierci, w którym do całości spadku powołana została córka E. C.. Według jednoznacznej treści testament ten obejmuje bowiem wyłącznie zapisy, odpowiadając wymogom art. 968 § 1 k.c. Sąd podkreślił, że w stosunku do osób wymienionych w testamencie to jest córki E. C., jak i wnuka spadkodawca przeznaczając konkretne prawo i przedmiot - samochód, użył jednakowego sformułowania „tytułem zapisu”. Świadomość prawna spadkodawcy, jak i jego ówczesna sytuacja majątkowa sprawiły, że należało z całą pewnością przyjąć, iż rozumiał on znaczenie prawne takiego sformułowania, a jego intencją było, by oznaczone składniki jego majątku przypadły wskazanym osobom. Sąd podkreślił, że w sprawie nie znajduje zastosowania art. 961 k.c. Przepis ten ma bowiem zastosowanie wyłącznie w razie wątpliwości co do charakteru rozrządzenia spadkodawcy, które w rozpoznawanej sprawie nie występują. Okoliczności powyższe, a zwłaszcza treść sformułowania „tytułem zapisu” nie pozostawiają bowiem jakichkolwiek wątpliwości, iż testament z dnia 26 maja 2009r. obejmuje wyłącznie zapis, a zatem wynikające z niego roszczenia mogą być dochodzone tylko w odrębnym postępowaniu.

Z postanowieniem Sądu Rejonowego nie zgodziła się uczestniczka E. C., która zaskarżyła je w całości apelacją, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 948 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną ocenę woli spadkodawcy i przyjęcie, że dokument sporządzony w dniu 29 maja 2009 r. nie jest testamentem, a zapisem w myśl art. 968 § 1 k.c., a nadto zaniechanie oceny skuteczności rozporządzenia majątkowego spadkodawcy.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez ustalenie, że spadek po J. G. nabyła córka E. C. na podstawie testamentu z dnia 26 maja 2009 r., względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebrany w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego, jako mieszcząca się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również wysnute przez Sąd Rejonowy wnioski natury prawnej.

Za chybiony należało uznać wywiedziony w apelacji zarzut naruszenia art. 948 k.c. poprzez dokonanie wadliwej wykładni woli spadkodawcy. Stosownie do art. 948 § 1 k.c., testament należy tłumaczyć tak, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy więc przyjąć taką jego wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść (§ 2 cytowanego przepisu).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że treść przedłożonego do akt sprawy testamentu z dnia 26 maja 2009 r. jest jednoznaczna i nie budzi żadnych wątpliwości co do woli spadkodawcy. Sąd Okręgowy podziela także stanowisko, że dokument ten jest testamentem zawierającym wyłącznie rozporządzenie dotyczące zapisu i brak podstaw do przyjęcia by z jego treści wynikało, że apelująca została powołana do dziedziczenia całego majątku spadkodawcy. Zapis testamentowy jest rozrządzeniem spadkodawcy na wypadek śmierci pozwalającym mu na rozdysponowanie konkretnymi przedmiotami wchodzącymi w skład spadku (art. 968 § 1 k.c.). Może być ono uczynione wyłącznie w testamencie ważnym. Nie ma przy tym przeszkód, by testament ograniczał się jedynie do rozrządzenia składnikiem majątku w formie zapisu (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lutego 2013 r., VI ACa 1045/12, LEX nr 1316314). W związku z powyższym fakt, że testament z dnia 26 maja 2009 r. zawiera tylko zapisy uczynione na rzecz apelującej i jej syna nie powoduje z tej przyczyny jego nieważności.

Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, że brak było podstaw, by dokonywać wykładni przedstawionego testamentu na podstawie art. 961 k.c. Przepis ten stanowi, pewnego rodzaju normę kolizyjną mającą zastosowanie w sytuacji, gdy spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, wówczas w razie wątpliwości co do zamiaru spadkodawcy osobę tę poczytuje się nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Wbrew zarzutom apelującej, powołana wyżej norma kolizyjna dotycząca wykładni woli spadkodawcy, nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Zaczyna ona funkcjonować dopiero wtedy, kiedy pojawiają się wątpliwości co do tego, jakiego charakteru rozporządzenie zostało zawarte w testamencie. Sąd Okręgowy podziela stanowisko, że w rozpoznawanej sprawie wątpliwości takie nie istnieją. Sąd Rejonowy biorąc pod uwagę wykształcenie spadkodawcy, jego doświadczenie zawodowe, pełnione funkcje zawodowe i społeczne, wysnuł trafny wniosek, że był on osobą o dużej świadomości prawnej i miał świadomość znaczenia użytych w testamencie słów. Dwukrotne użycie tego samego zwrotu „tytułem zapisu” jednoznacznie wskazuje, że nie było to sformułowanie przypadkowe, oznacza ono, że testament zawiera właśnie takie rozporządzenie, a celem spadkodawcy było przeznaczenie uczestnicze i jej synowi konkretnych składników majątkowych. Apelująca nie tłumaczy dlaczego należałoby nadać odmienne znaczenie wskazywanej treści testamentu, przy odnoszeniu ich do niej i do jej syna, a wnuka spadkodawcy. Skoro w odniesieniu do obu tych osób spadkodawca w testamencie używa jednakowego terminu prawnego, to niezrozumiałym jest, dlaczego miałby nadawać użytym w jednym dokumencie zwrotom innego znaczenia. Apelująca wskazuje zaś, że to wyłącznie ją należało uznać jako spadkobiercę. Takiego wniosku nie uzasadnia również zbadana przez Sąd Rejonowy sytuacja majątkowa spadkodawcy, w dacie sporządzenia testamentu, albowiem w chwili jego sporządzenia majątek spadkowy według nie kwestionowanych ustaleń Sądu I instancji, obejmował więcej składników o istotnej wartości. Tak więc uzupełniająco i druga przesłanka brana pod rozwagę przy wykładni woli spadkodawcy zgodnie z treścią art. 968 § 1 k.c. nie została spełniona.

Okoliczność, że apelująca jest także spadkobiercą ustawowym, nie stoi na przeszkodzie możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu zapisu. Uprawnioną z tytułu zapisu może być bowiem także osoba dziedzicząca po spadkodawcy spadek z ustawy lub testamentu (zapis naddziałowy).

Za nietrafny należało uznać również zarzut odnoszący się do tego, że Sąd Rejonowy kwalifikując rozporządzenie majątkowe spadkodawcy jako zapis, nie dokonał oceny jego skuteczności. W sprawie o stwierdzenie nabycia spadku sąd nie rozstrzyga problemu zapisu, ponieważ roszczenie z tytułu zapisu może być dochodzone jedynie w procesie, w odrębnej sprawie. Zapisobierca nabywa tylko wierzytelność o wykonanie zapisu. Sąd spadku nie może więc rozstrzygać o przesłankach i skuteczności zapisu w sposób prejudycjalny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., V CSK 175/11, LEX nr 1136001). Skoro kwestia oceny skuteczności zapisu wykracza poza ramy postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, brak było podstaw prawnych do czynienia ustaleń w tym zakresie. Mając wszystkie powyższe okoliczności na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając że nie zachodzą przesłanki uzasadniające odstąpienie od generalnej zasady ponoszenia kosztów w postępowaniu nieprocesowym.

(...)